VIII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 195)**

z dnia 11 kwietnia 2018 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 195)

11 kwietnia 2018 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem poseł **Izabeli Kloc (PiS)**, przewodniczącej Komisji, oraz posła **Lecha Kołakowskiego (PiS)**, zastępcy przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

I. rozpatrzyła informację o dokumentach UE, w stosunku do których prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag: COM(2018) 137, 139 (art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r.), COM(2018) 126, 138 (art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r.), COM(2018) 91, 133, 136, 250, 251 (art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem z art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r.);

II. zaopiniowała w trybie art. 20 ust. 2 w powiązaniu z art. 19 ustawy z dnia 8 października 2010 r. kandydaturę pana Andrzeja Sadosia na stanowisko stałego przedstawiciela Rzeczypospolitej Polskiej przy Unii Europejskiej;

III. rozpatrzyła w trybie art. 18 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informację o pracach legislacyjnych związanych z wdrożeniem dyrektyw, których termin transpozycji już upłynął lub upływa w ciągu najbliższych trzech miesięcy (stan na dzień 23 lutego 2018 r.).

W posiedzeniu udział wzięli: **Konrad Szymański** sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych wraz ze współpracownikami, **Mikołaj Wild** sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury wraz ze współpracownikami, **Paweł Majewski** sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji wraz ze współpracownikami, **Marek Zagórski** sekretarz stanu w Ministerstwie Cyfryzacji wraz ze współpracownikami, **Leszek Skiba** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Paweł Lewandowski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego wraz ze współpracownikami, **Marcin Zieleniecki** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Marcin Czech** podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia wraz ze współpracownikami, **Andrzej Sadoś** kandydat na stanowisko stałego przedstawiciela Rzeczypospolitej Polskiej przy Unii Europejskiej, **Katarzyna Biedrzycka-Kaczor** radca ministra w Zespole Prawa Unii Europejskiej i Międzynarodowego w Departamencie Prawnym Ministerstwa Środowiska, **Agnieszka Sosnowska** dyrektor Departamentu Ochrony Powietrza i Klimatu Ministerstwa Środowiska, **Tomasz Ryba** zastępca dyrektora Departamentu Nadzoru Geologicznego Ministerstwa Środowiska.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Adam Dudzic** – wicedyrektor Biura Spraw Międzynarodowych, **Kaja Krawczyk** – naczelnik Wydziału ds. Unii Europejskiej w BSM, **Agata Jackiewicz** i **Rafał Czarski** – z sekretariatu Komisji w BSM.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Stwierdzam kworum. Bardzo proszę o zajęcie miejsc. Witam serdecznie wszystkich obecnych członków Komisji, ministrów i towarzyszące im osoby. Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie widzę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła porządek dzienny.

Przechodzimy do rozpatrzenia pkt I, czyli informacji o dokumentach UE, w stosunku do których prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag. Są to następujące dokumenty: w trybie art. 7 ust. 4 ustawy COM(2018) 137, 139, w trybie art. 8 ust. 2 ustawy COM(2018) 126, 138, w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem z art. 3 ust. 2 ustawy COM(2018) 91, 133, 136, 250, 251. Czy do wymienionych przeze mnie dokumentów państwo posłowie chcą zgłosić uwagi, czy też zgodnie z wnioskiem prezydium możemy je przyjąć bez rozpatrywania przez Komisję? Sprzeciwu nie słyszę. Stwierdzam, że **Komisja postanowiła nie zgłaszać uwag do wymienionych wyżej dokumentów**. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt I.

Przechodzimy do pkt II, czyli zaopiniowania w trybie art. 20 ust. 2 w powiązaniu z art. 19 ustawy z dnia 8 października 2010 r. kandydatury pana Andrzeja Sadosia na stanowisko stałego przedstawiciela Rzeczypospolitej Polskiej przy Unii Europejskiej. Materiał informacyjny otrzymali państwo posłowie drogą mejlową. Najpierw poproszę pana ministra Konrada Szymańskiego, sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, o przedstawienie kandydatury, a następnie głos zabierze sam kandydat pan Andrzej Sadoś. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Konrad Szymański:

Pani przewodnicząca, panie i panowie, jest mi niezmiernie miło przedstawić państwu kandydata na stałego przedstawiciela Rzeczpospolitej przy UE w Brukseli. Pan Andrzej Sadoś jest prawnikiem, absolwentem Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego na podstawie prawnoporównawczej pracy o reformach administracyjnych w Polsce i na Węgrzech pod kierunkiem profesora Michała Kuleszy. Studiował na Wydziale Prawa Uniwersytetu Eötvösa Loránda w Budapeszcie, w Hertford College oraz w Wilton Park w Zjednoczonym Królestwie. Zna języki niemiecki, angielski, francuski, posługuje się również językiem rosyjskim.

W okresie studiów pracował jako sprawozdawca parlamentarny tygodnika „Solidarność”, biuletynu informacyjnego „NSZZ Solidarność” oraz jako sekretarz prasowy klubu senackiego „NSZZ Solidarność”. Od 1997 r. jest w MSZ zatrudniony w wyniku konkursu jako absolwent aplikacji dyplomatyczno-konsularnej, członek służby zagranicznej oraz służby cywilnej, której egzamin zdał jako jeden z pierwszych jeszcze w roku 2000. W MSZ przeszedł przez wszystkie szczeble awansu zawodowego od podreferendarza i drugiego sekretarza do radcy ministra i kierownika placówki zagranicznej.

W centrali MSZ w Warszawie pracował w departamentach zajmujących się sprawami organizacji międzynarodowych, integracji UE, sprawami prawno-traktatowymi i polityki bezpieczeństwa. Pełnił również funkcje kierownicze jako podsekretarz stanu w MSZ i Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Był rzecznikiem prasowym MSZ i dyrektorem departamentu systemu informacji. Pracował także w Kancelarii Prezydenta RP w Biurze Spraw Zagranicznych.

W dalszych etapach swojej kariery zawodowej pan Andrzej Sadoś pracował w ambasadach na Węgrzech i w Szwajcarii. Większość swojej kariery zawodowej, łącznie 17 lat, spędził w Genewie, w polskim przedstawicielstwie przy ONZ i organizacjach międzynarodowych, a następnie w międzynarodowej organizacji humanitarnej. Zawodowo specjalizuje się w sprawach politycznych, prawno-międzynarodowych, sprawach integracji i współpracy europejskiej, kwestiach bezpieczeństwa oraz zagadnieniach migracji, rozwoju i pomocy humanitarnej. Był delegatem rządu RP na kilkaset konferencji i grup roboczych Rady Europejskiej, Zgromadzenia Ogólnego ONZ, Komisji i Rady Praw Człowieka ONZ, organów traktatowych ONZ, przede wszystkim w dziedzinie praw człowieka, migracji i pomocy humanitarnej, także Światowej Organizacji Zdrowia, Międzynarodowej Organizacji Pracy, wysokich komisarzy ONZ ds. uchodźców i praw człowieka oraz kilkunastu innych organizacji międzynarodowych. Z uwagi na specyfikę organizacji międzynarodowych od 1998 r., jeszcze kiedy Polska była krajem kandydackim i stowarzyszonym, brał udział w wypracowaniu wspólnych stanowisk w Brukseli w grupach roboczych państw członkowskich, podobnie w Genewie w spotkaniach koordynacyjnych w przedstawicielstwie Komisji i UE. Od 2004 r. koordynacja państw członkowskich UE

na forum ONZ i innych organizacji jest praktycznie pełna, co powoduje, że synchronizacja w Genewie jest częścią procesu odbywającego się w Brukseli.

Wśród osiągnięć zawodowych pana Andrzeja Sadosia są między innymi: udział w negocjacjach rezolucji ONZ, na przykład na temat praw człowieka na Kubie, czy koncepcji good governance, w procesach opracowania instrumentów prawnomiędzynarodowych, na przykład konwencji ramowej Światowej Organizacji Zdrowia o ograniczeniu tytoniu. Współorganizował również w Warszawie w 2007 r. konferencje o działaniach antykorupcyjnych. Pomagał także senatorowi Zbigniewowi Romaszewskiemu, między innymi przy Międzynarodowej Konferencji Praw Człowieka.

Jako podsekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów oraz w MSZ brał udział w pracach delegacji towarzyszących panu prezydentowi Lechowi Kaczyńskiemu oraz panu premierowi Jarosławowi Kaczyńskiemu w negocjacjach traktatowych w UE. Był sekretarzem komitetu, który wybudował w Genewie pomnik Ignacego Jana Paderewskiego w najbardziej prestiżowej części Pałacu Narodów, europejskiej siedzibie ONZ.

Przez ostatnie sześć lat odpowiadał za europejskie programy w dziedzinie migracji pracy w genewskiej Międzynarodowej Katolickiej Komisji ds. Migracji, jednej z najstarszych organizacji humanitarnych, działającej w miejscach konfliktów na całym świecie. Przygotowane przez niego projekty były realizowane we współpracy rządów, organizacji międzynarodowych oraz podmiotów sektora prywatnego. W ramach działalności pozazawodowej jest między innymi prezesem szwajcarskiego oddziału watykańskiej Fundacji Jana Pawła II.

W styczniu 2018 r. na zaproszenie pana ministra spraw zagranicznych powrócił do pracy w służbie zagranicznej i pełni funkcję chargé d'affaires w Stałym Przedstawicielstwie Rzeczpospolitej przy UE w Brukseli.

Biorąc pod uwagę doskonałe przygotowanie merytoryczne kandydata oraz jego bogate doświadczenie zawodowe, pragnę zarekomendować Wysokiej Komisji pana Andrzeja Sadosia na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego, stałego przedstawiciela RP przy UE.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Bardzo dziękuję panu ministrowi i proszę o zabranie głosu pana Andrzeja Sadosia.

Kandydat na stanowisko stałego przedstawiciela Rzeczypospolitej Polskiej przy Unii Europejskiej Andrzej Sadoś:

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. Szanowne panie posłanki i panowie posłowie, Stałe Przedstawicielstwo RP przy UE w Brukseli jest naszą największą placówką zagraniczną. Różni się zasadniczo od innych polskich przedstawicielstw dyplomatycznych. Specyfika tej placówki wynika z wielu przyczyn, przede wszystkim z rozbudowanych funkcji, szerokiego zakresu zadań, który obejmuje zarówno politykę zagraniczną, w tym politykę bezpieczeństwa, jak i kwestie gospodarcze, finansowe i społeczne.

Drugim czynnikiem jest wysoka intensywność pracy wynikająca z trybu funkcjonowania instytucji europejskich. Struktura przedstawicielstwa odzwierciedla całą polską administrację rządową. Na jej funkcjonowanie wpływają z jednej strony założenia programowe pracy UE i jej instytucji, priorytety przewodniczącego Komisji Europejskiej oraz programy pracy Komisji, z drugiej strony dynamika sytuacji wewnętrznej w UE i dynamika sytuacji międzynarodowej. Zarówno negocjacje o wyjściu Zjednoczonego Królestwa, jak i pozostałe wyzwania wewnętrzne i zewnętrzne, kwestie energetyczne, polityka wschodnia, które skrótowo przedstawię, są kolejnymi testami umiejętności wspólnego działania państw członkowskich UE i budowania kompromisów. Naszym zadaniem jest zabezpieczenie interesów Polski w sposób będący wartością dodaną dla Wspólnoty.

Wytyczne Stałego Przedstawicielstwa RP wynikają z głównych dokumentów programowych dotyczących polskiej polityki zagranicznej, czyli strategii polskiej polityki zagranicznej na lata 2017–2021, z informacji ministra spraw zagranicznych o zadaniach polskiej polityki zagranicznej w 2018 r. oraz w zakresie dyplomacji publicznej z dokumentu „Kierunki promocji Polski na lata 2017–2027".

UE stoi przed kolejnymi poważnymi wewnętrznymi i zewnętrznymi wyzwaniami. Sytuacja taka miała miejsce kilkakrotnie w historii integracji europejskiej. Do tej pory

z sytuacji kryzysowych wspólnota wychodziła wzmocniona. Następuje istotna zmiana architektury instytucji i układu sił pomiędzy państwami członkowskimi. Determinują ją kolejne czynniki. Po pierwsze, proces związany z decyzją o opuszczeniu Wspólnoty przez Wielką Brytanię oraz średnio- i długofalowe konsekwencje opuszczenia UE. Proces posiada wiele wymiarów, na przykład osłabia dotychczasową grupę państw członkowskich opowiadających się za dokończeniem budowy wspólnego rynku i sceptycznych wobec pomysłów pogłębiania integracji w ramach strefy euro. Z drugiej strony oznacza on przesunięcie i wzmocnienie pozycji Polski w grupie pięciu największych państw członkowskich, w której zapadają decyzje dotyczące najistotniejszych kwestii.

Kolejny czynnik to agresywna polityka Rosji wobec wschodniego sąsiedztwa, szczególnie okupacja Krymu i agresja we wschodniej części Ukrainy oraz na Bliskim Wschodzie. Atak chemiczny na terytorium Zjednoczonego Królestwa…

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Przepraszam, panie kandydacie. Bardzo państwa proszę o uwagę, a państwa, którzy w tej chwili wchodzą, rozumiem, że były utrudnienia, też bardzo proszę o spokojne i sprawne zajmowanie miejsc.

Kandydat na stanowisko stałego przedstawiciela Rzeczypospolitej Polskiej przy Unii Europejskiej Andrzej Sadoś:

Kolejny czynnik to agresywna polityka Rosji wobec wschodniego sąsiedztwa, szczególnie okupacja Krymu i agresja we wschodniej części Ukrainy oraz na Bliskim Wschodzie. Atak chemiczny na terytorium Zjednoczonego Królestwa, ignorowanie porozumień z Mińska, dążenie Rosji do zmiany architektury bezpieczeństwa i rozbicia jedności unijnej poprzez motywowane politycznie projekty, jak Nord Stream 2. Jednocześnie formułowane są oczekiwania części państw członkowskich UE odnośnie do normalizacji relacji z Moskwą.

Bardzo ważne dla nas znaczenie mają negocjacje kolejnej perspektywy finansowej na lata 2021–2027. Komisja Europejska przedstawi swoją propozycję 2 maja br. Priorytety Polski pozostają niezmienne. Kluczowe znaczenie mają polityka spójności i wspólna polityka rolna. Ważne będą działania na rzecz utrzymania odrębności europejskiej polityki sąsiedztwa i zapewnienie odpowiedniego finansowania przez europejski instrument sąsiedztwa działań skierowanych do wschodnich i południowych sąsiadów UE.

Cały czas rośnie znaczenie kwestii migracji oraz zmian demograficznych w Europie, w tym związek między migracją, bezpieczeństwem a rozwojem pozostaną wyzwaniem w najbliższej przyszłości.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Bardzo proszę państwa o spokój. Jest nas sporo na sali, dlatego bardzo proszę o uciszenie i wyeliminowanie rozmów.

Kandydat na stanowisko stałego przedstawiciela Rzeczypospolitej Polskiej przy Unii Europejskiej Andrzej Sadoś:

Będziemy dążyli między innymi do uwzględnienia w Brukseli znaczenia olbrzymiej migracji ekonomicznej obywateli ukraińskich na polskim rynku pracy. Będziemy skutecznie działali na rzecz wycofania przez Komisję Europejską i zakończenia postępowania wobec Polski w sprawie praworządności oraz wycofania skargi do Trybunału Sprawiedliwości. W zakresie polityki bezpieczeństwa istotny jest nasz udział w tak zwanej stałej współpracy strukturalnej PESCO, powołanie Europejskiego Funduszu Obronnego oraz działania na rzecz strategii globalnej UE. Ich realizacja powinna odzwierciedlać nasze priorytety. Istotne będzie utrzymanie bezpieczeństwa w sąsiedztwie UE, w tym wzmacnianie odporności naszych sąsiadów na zagrożenia wewnętrzne i zewnętrzne, w tym hybrydowe i cybernetyczne.

Będziemy przeciwdziałali procesowi renacjonalizacji wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa i silniej forsowali polskie interesy w celu wywierania wpływu na unijną politykę zagraniczną. Jesteśmy za rozwojem współpracy obronnej w UE, która prowadzi do wzmocnienia potencjału militarnego państw członkowskich oraz zacieśnienia relacji UE–NATO. Wykorzystamy członkostwo Polski w Radzie Bezpieczeństwa ONZ

do budowy wizerunku aktywnego członka UE, współkształtującego stanowisko unijne na forum Rady Bezpieczeństwa. Będziemy dążyli do wykorzystania obecności w Radzie Bezpieczeństwa pięciu państw europejskich i zapewnienia synergii pomiędzy działaniami UE i ONZ.

Musimy wypracować mechanizmy reagowania w sytuacjach nadzwyczajnych, takich jak napływ uchodźców i presja na zewnętrzne granice strefy Schengen. Wspieramy integralność strefy Schengen, przede wszystkim budowę efektywnego systemu obrony granic. Dążymy do eliminowania nieregularnej migracji oraz opowiadamy się za intensywniejszą współpracą z państwami pochodzenia i tranzytu migrantów. Dążymy do wypracowania mechanizmów na wypadek sytuacji nadzwyczajnych, które nie opierałyby się na systemie obowiązkowej relokacji.

Przechodzę do kwestii ekonomiczno-społecznych i rozwoju, które zapewnia jednolity rynek, z którego powinny być eliminowane bariery i ograniczenia. Dążymy do tego, by działania UE koncentrowały się na wzmacnianiu jednolitego rynku, w szczególności w sektorze usług i towarów. W połączeniu z innowacyjnością i cyfryzacją elementy te będą stymulowały wzrost gospodarczy i tworzenie miejsc pracy w całej UE, szczególnie w sektorze małych i średnich przedsiębiorstw. Szczególne znaczenie będzie mieć budowa konkurencyjnego europejskiego rynku cyfrowego. Polska powinna aktywnie uczestniczyć w tym procesie. Zagrożeniem z kolei może być nasilanie się tendencji protekcjonistycznych. Potencjalnie istotny wpływ na funkcjonowanie rynku wewnętrznego będzie miała również agenda społeczna i dyskusja na temat wzmocnienia wymiaru społecznego UE. Zabiegamy, aby polityka społeczna równoważyła, a nie ograniczała naszą konkurencyjność.

W sprawach energetycznych i klimatycznych istotna jest potrzeba solidarnego zachowania instytucji UE oraz państw członkowskich wobec instrumentalizacji polityki energetycznej przez Rosję. Jednym z narzędzi jest wzmacnianie unii energetycznej w konkretnych mechanizmach legislacyjnych UE, w tym wzmocnienie bezpieczeństwa dostaw gazu. Stałej uwagi wymaga tak zwany pakiet zimowy, którego finalizacja wpłynie na polską politykę energetyczną w kolejnych latach. Oddzielny temat to operacjonalizacja postanowień klimatycznych z Paryża, w tym podczas 24. sesji konferencji państw konwencji ramowej ONZ o zmianach klimatycznych w Katowicach oraz realizacja obecnego celu redukcyjnego UE w ramach przyjętych aktów legislacyjnych do 2030 r. w sposób korzystny dla polskiej gospodarki. Wyzwaniem pozostaje zablokowanie projektu Nord Stream 2 jako sprzecznego z priorytetami energetycznymi UE.

Chciałbym też wspomnieć o procesie reformy unii gospodarczej i walutowej w celu zwiększenia stabilności strefy euro i uodpornienia jej przed przyszłymi kryzysami. Działamy na rzecz zapewnienia transparentności i otwartości tego procesu. Chcemy gwarancji, że planowane pogłębienie integracji w ramach strefy euro nie będzie podważać zasad funkcjonowania rynku wewnętrznego, rozumianego jako rynek wszystkich państw członkowskich.

Kilka słów o zagrożeniach. Są to oczywiste czynniki zewnętrzne, jak destabilizacja, anarchizacja, zagrożenia o charakterze militarnym i terrorystycznym, sytuacje nadzwyczajne, klęski żywiołowe oraz prowokowane przez państwa trzecie sytuacje kryzysowe w regionach sąsiadujących negatywnie oddziałujące na funkcjonowanie Wspólnoty. Zagrożenia wewnętrzne to tendencje do różnicowania stopnia integracji wewnątrz Wspólnoty i statusu państw członkowskich, między innymi ze względu na posiadaną walutę, wprowadzanie uznaniowych nieobiektywnych kryteriów ograniczających prawa państw członkowskich, nadużywanie administracyjnych procedur i lekceważenie dobrych praktyk współpracy w imię doraźnych partykularnych interesów, odchodzenie od trybu podejmowania decyzji przez konsensus. Negatywne będą konsekwencje wynikające z opuszczenia UE przez Zjednoczone Królestwo, w tym dla państw członkowskich posiadających silne więzi ekonomiczne z Królestwem. Obawiamy się osłabienia więzi transatlantyckich, przede wszystkim wynikającego z kwestii taryfowych i handlu.

Reasumując powyższe, moje najważniejsze cele i zadania to przede wszystkim: aktywizacja roli Polski w Radzie UE, wzmocnienie naszej pozycji i budowanie zrozumienia i akceptacji dla reform i modernizacji, w tym zakresie zwalczanie korupcji oraz uspraw-

nianie działania służb administracji państwowej, zacieśnienie koordynacji stanowisk pięciu największych państw członkowskich UE: Polski, Francji, Niemiec, Hiszpanii, Włoch, współpraca trójstronna Polski z Francją i z Niemcami oraz kontynuacja współpracy w ramach Grupy Wyszehradzkiej, budowa koalicji państw pozwalająca realizować postulaty Polski wobec kluczowych inicjatyw podejmowanych na forum UE, zwiększenie obecności Polaków w strukturach europejskich, w tym w Europejskiej Służbie Działań Zewnętrznych, w komórkach organizacyjnych istotnych z punktu widzenia realizacji polskich interesów oraz budowanie polskiego korpusu w tych strukturach dla wsparcia polskiej racji stanu, wspieranie wysiłków na rzecz zachowania jedności UE oraz wzmocnienia wspólnej polityki zagranicznej bezpieczeństwa poprzez aktywny wkład w wypracowywanie propozycji wysokiej przedstawiciel UE ds. zagranicznych i polityki bezpieczeństwa oraz udział w ramach stałej współpracy strukturalnej, a także zaangażowanie w prace związane z rozwojem europejskiego przemysłu obronnego, w szczególności operacjonalizację Europejskiego Funduszu Obronnego, działanie na rzecz wzmocnienia współpracy między UE a NATO, wzmacnianie instrumentów oddziaływania UE na jej wschodnie sąsiedztwo, między innymi poprzez utrzymanie odrębności europejskiej polityki sąsiedztwa w nowej architekturze finansowej w budżecie unijnym, zwiększanie wymiaru politycznego i finansowego zaangażowania UE w wymiarze wschodnim europejskiej polityki sąsiedztwa, aktywne włączanie się w wypracowywanie rozwiązań problemów, z którymi UE będzie się mierzyć w szeroko rozumianym wschodnim i południowym sąsiedztwie, dążenie do utrzymania na agendzie UE kwestii sankcji wobec Rosji, konfliktu zbrojnego na Ukrainie, sytuacji w państwach partnerstwa wschodniego oraz agresywnej polityki rosyjskiej skierowanej między innymi na wzmacnianie podziałów w ramach UE, pozyskiwanie przychylności dla rozwiązań zgodnych z interesem Polski wśród państw członkowskich oraz instytucji UE, w tym zabieganie o zrozumienie i poparcie celów polskich na forum UE w stałych kontaktach ze wszystkimi przedstawicielami Polski w PE, utrzymywanie kontaktów ze środowiskami opiniotwórczymi, wyjaśnianie i promocja naszych dążeń oraz dbanie o dobry wizerunek Polski. Na zakończenie oczywiście odpowiedzialność za aktywny styl funkcjonowania stałego przedstawicielstwa, w tym przedkładanie propozycji rozwiązań w pracach Rady UE, udział w wielostronnych negocjacjach. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Bardzo dziękuję. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, pan przewodniczący Trzaskowski.

Poseł Rafał Trzaskowski (PO):

Dzień dobry. Generalnie rzecz biorąc, chciałbym pana poprosić o uszczegółowienie może własnymi słowami, dlatego że trudno się nie zgodzić z tego typu sformułowaniami, że będzie pan dbał o pozyskiwanie przychylności dla realizowania polskiej racji stanu, że będzie pan zacieśniał relacje ze wszystkimi najważniejszymi państwami UE, natomiast teraz konkretnie – po pierwsze, jaki ma pan pomysł, generalnie rzecz biorąc, na konstruktywne propozycje, które rząd Prawa i Sprawiedliwości, jeżeli chodzi o przyszłość UE, mógłby składać? Konkretnie, jak pan uważa, jakie powinny być priorytety i jakie konstruktywne propozycje chciałby pan na forum UE przedstawić, zwłaszcza dotyczące przyszłości UE, ponieważ w tej chwili zaczyna się debata? Powiedział pan parę słów o przyszłości strefy euro, natomiast jeżeli chodzi o model instytucjonalny, jak pan się zapatruje na rozwój modelu instytucjonalnego UE? Dlatego że tutaj też mamy bardzo wiele sprzecznych informacji, sprzecznych stanowisk czy wypowiedzi polityków obecnego rządu.

Kolejna kwestia to jest kwestia dotycząca zacieśnienia relacji z dużą piątką. Co pan konkretnie ma na myśli? Dlatego że ostatnio w tym formacie ministrowie polscy często się nie spotykają. W związku z tym, jak pan chce to zmienić, w jakich sprawach i w jaki sposób chciałby pan doprowadzić do tego, żeby zacieśnianie relacji z dużą piątką, oczywiście w sposób nieformalny, było realizowane?

Mówił pan też o koalicji państw *like-minded*, czyli państw, które prezentują podobne stanowisko. Dosłownie pół godziny temu przy omawianiu polityki spójności pytałem

o to, jak wygląda budowanie koalicji, która miałaby zapobiegać ograniczeniom w polityce spójności w najbliższym budżecie, i nie uzyskałem informacji. To znaczy, uzyskałem informację, że jest za wcześnie, żeby o tym mówić. Ja się oczywiście nie zgadzam z tym, mówiąc delikatnie, że jest za wcześnie, aby o tym mówić. W związku z tym, jakiego typu kroki chce pan tu przedsięwziąć, jak pan ocenia budowanie koalicji państw, które myślą dokładnie w ten sam sposób, jeżeli chodzi o politykę spójności, oraz w jakich innych kwestiach, które pan uznaje za najbardziej priorytetowe, jeżeli chodzi o budowanie koalicji, która miałaby wspomagać promocję polskiej racji stanu? Czyli konkretnie, gdyby pan mógł własnymi słowami, w oderwaniu od tych notatek, które, jak rozumiem, z konieczności mówią w tak ogólny sposób o wszystkim, przedstawić trzy pierwsze działania, które chciałby pan przedsięwziąć, jeżeli chodzi o konstruktywne kroki dotyczące najważniejszych kwestii dla Polski, w jaki sposób zacieśniać relacje, zarówno jeżeli chodzi o piątkę, jak i o zmienne koalicje, i pytanie, jak te koalicje miałyby wyglądać, które państwa będą w nich uczestniczyć, jak będzie wyglądał proces przekonywania w tych kwestiach, które są dla Polski najważniejsze. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan poseł Nowak i potem pan poseł Kurzępa. Czy jeszcze ktoś z państwa posłów? Bardzo proszę.

Poseł Tomasz Piotr Nowak (PO):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, mam pytanie o partnerstwo wschodnie. Rząd w swoich materiałach mówi, że w tej chwili partnerstwo wschodnie jest mało ambitne. To jest cytat dosłowny. Chciałbym się od pana dowiedzieć, z czego wynika to, że na forum UE w tej chwili partnerstwo wschodnie jest realizowane w sposób mało ambitny. Czy pan będzie kreował politykę, która będzie służyła temu, żebyśmy my reprezentowali na przykład interesy Ukrainy? Czy w tej chwili związki polskiego rządu, po wprowadzeniu ustawy o IPN, ułatwiają działanie dyplomatyczne w kontakcie z Ukrainą i czy Ukraina rzeczywiście traktuje nas jako swojego potencjalnego przedstawiciela na forum UE, czy też szuka w tej chwili innych krajów, które mogłyby reprezentować jej interesy?

Druga sprawa to jest system azylowy. Sprzeciwiliśmy się systemowi azylowemu wynikającemu z kwot oczywiście, o których wiemy. Jak pan będzie przekonywał partnerów europejskich co do nowego podejścia do rozumienia solidarności i rozwiązania problemu, który narasta na przykład we Włoszech czy w Grecji? W jaki sposób będzie pan przekonywał? W jaki sposób także będzie pan przekonywał w tej chwili, aby nie zastosować wobec Polski procedury związanej z praworządnością w kontekście wieloletnich ram finansowych po roku 2020? Jakich konkretnie narzędzi pan użyje? A trzeba się z tym liczyć, że jednak Komisja Europejska nie przyjmie ustaw, które są w tej chwili procedowane, jako tych, które usprawiedliwią porozumienie likwidujące tę procedurę. Jeśli nie, to rozumiem, że pan jako przedstawiciel rządu polskiego będzie miał jakąś strategię rozmów, przekonywania, aktywności na forum UE? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan poseł Kurzępa.

Poseł Jacek Kurzępa (PiS):

Pani przewodnicząca, dziękuję za udzielenie głosu. Panie ministrze, najpierw serdeczne podziękowania za szeroką rekomendację i faktografię dotyczącą sylwetki kandydata. Bardzo cenne informacje, mamy je również w wersji elektronicznej. Natomiast takie szerokie przypomnienie o pana dorobku, panie ambasadorze in spe, póki co, jest niebywale cenne. Dziękuję za to.

Zwracam się do pana ambasadora in spe z dwiema sprawami, pytaniami, refleksją. Dziękuję za szerokie przedłożenie polityki kontynuacji, jaką pan zaprezentował, ale i wrażliwość na współczesne wyzwania, wobec których stoimy w UE. Niemniej chciałbym zwrócić pańską uwagę na dwie sprawy i zadać pytania w związku z nimi. Pańskie działania i rolę określa, jak by nie było, prymarna dbałość o interesy państwa polskiego w obliczu aktualnych napięć i zmian globalnych, ale i kontynentalnych Europy. Pojawia się wobec tego pytanie o czytelną, jednoznaczną wartość dodaną naszej obecności, aktyw-

ności w UE. Czyli, mówiąc inaczej, nasz gościniec w UE to według pana co? Mówię o tym w kontekście wielu słów i ocen, które są stronnicze i krytyczne, które też, trywializując, mógłbym sformułować cytat „Mamy w UE z Polską kłopot”, wobec czego chciałbym przełożyć ten wektor i powiedzieć „Dobrodziejstwem obecności Polski w UE jest” i teraz – co to jest to nasze dobrodziejstwo? Czym pan jako ambasador i osoba pełnomocna do reprezentowania Polski w UE będzie próbował przekonywać naszych oponentów?

Druga kwestia, wynikająca z pewnych doświadczeń współpracy z polskim personelem polskiego kontyngentu urzędników w instytucjach europejskich, jest taka, że chciałbym prosić pana o troskę i dbałość o ten personel, o ten kontyngent, ich rozwój i rozumną kontynuację, gdyż spotykam się z niebywale merytorycznym, troskliwym, rzeczowym zaopiekowaniem wobec posłów, którzy jeżdżą i reprezentują rozmaite nasze stanowiska na forum europejskim. Jednocześnie, panie ambasadorze, mam wrażenie, że z posłami będzie pan miał najwięcej kłopotu, wobec czego pojawia się pytanie, jak pan chciałby zadbać o relacje między nami, komisjami branżowymi, a pańską rolą i pańskimi współpracownikami. Jednocześnie przy okazji chciałbym, pani przewodnicząca, podziękować i pogratulować naszym pracownikom Komisji do Spraw Unii Europejskiej, którzy dbają o nas, opiekują się nami, merytorycznie i rzeczowo wspierają naszą obecność, gdziekolwiek byśmy nie byli. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Bardzo dziękuję, panie pośle. Pan poseł Protasiewicz, bardzo proszę.

Poseł Jacek Protasiewicz (PSL-UED):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Wprawdzie dziś opiniujemy pana kandydaturę, ale już od dwóch i pół miesiąca kieruje pan polską placówką w Brukseli, więc chciałbym się do pana zwrócić z następującymi pytaniami. Pierwsze jest związane również z partnerstwem wschodnim, ale w nieco innym kontekście, niż mówił pan poseł Nowak. Otóż, pamiętam wystąpienia jeszcze poprzedniego ministra spraw zagranicznych, pana Witolda Waszczykowskiego, mówiące o tym, że program partnerstwa wschodniego w aktualnym kształcie jest właśnie zbyt mało ambitny, nawet padały mocniejsze sformułowania, że nie służy interesom Polski, ale też pamiętam z jednego z jego tak zwanych małych exposé zapowiedź podjęcia prac nad nową koncepcją w polskim MSZ. Chcę zatem pana zapytać, czy jest panu cokolwiek wiadomo na ten temat, jeśli te prace są podjęte, to na jakim etapie zaawansowania się znajdują i czy jakiekolwiek konsultacje albo nawet bardziej zaawansowane rozmowy zostały już podjęte z partnerami w UE, ambasadorami innych państw, zwłaszcza tych, które były współtwórcami programu partnerstwa wschodniego oraz jego orędownikami.

Drugie pytanie dotyczy mniej więcej tego samego kontekstu, ale negocjacji budżetowych, czyli interesuje mnie, czy pan przez te dwa miesiące podejmował już i jak bardzo zaawansowane rozmowy na temat kształtu budżetu i możliwej alokacji środków przeznaczonych dla Rzeczpospolitej Polskiej oraz jak w tym kontekście wyglądają zapowiedzi, całkiem ostatnio poważne informacje ze strony komisarza Oettingera, o pracach trwających w UE na wniosek kilku państw, żeby jednak wypłatę funduszy, różnych funduszy unijnych, nie tylko strukturalnych, uzależnić od przestrzegania praworządności w poszczególnych krajach członkowskich. Czy cokolwiek jest panu na ten temat wiadomo? Czy prowadzi pan w tej sprawie jakiekolwiek rozmowy ze swoimi odpowiednikami, jak również komisarzami. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo. Kto jeszcze chciałby zabrać głos? Nie widzę. Zamykam listę i dyskusję. Proszę pana Sadosia o ustosunkowanie się do pytań.

Kandydat na stanowisko stałego przedstawiciela Rzeczypospolitej Polskiej przy Unii Europejskiej Andrzej Sadoś:

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. Pan przewodniczący, pytania dotyczące spraw instytucjonalnych, współpracy w różnych formatach państw, w piątce, czy budowanie grup *like-minded*. Panie przewodniczący, jeśli chodzi o zmieniającą się – przepraszam, będę używał ciągle tego żargonu biurokratycznego – architekturę instytucji unijnych,

to po pierwsze, zmienia się dlatego, że następuje dostosowanie instytucji do obecnych wyzwań, po drugie, tak jak mówiłem, przedstawiając plan pracy, zwracałem uwagę na pewne większe procesy, jak chociażby proces opuszczania Wspólnoty przez Zjednoczone Królestwo. Pan przewodniczący jako minister, jako sekretarz stanu w MSZ wie, że kwestie dotyczące kształtu architektury instytucjonalnej, to jest, powiedziałbym, właściwość głów państw, szefów rządów, Rady Europejskiej. Ostatnio miała miejsce dyskusja. Przewodniczący Komisji Europejskiej Jean-Claude Juncker przygotował razem ze swoim zespołem cały szereg propozycji dotyczących również zmian instytucjonalnych. Jedną z tych propozycji jest na przykład kwestia połączenia stanowiska przewodniczącego Komisji Europejskiej i przewodniczącego Rady Europejskiej. W dyskusji, która odbyła się na jednym z ostatnich, dokładnie przedostatnim nieformalnym szczycie Rady Europejskiej, omawiano również kwestie instytucjonalne. Są oczywiście głosy, między innymi z samych instytucji, które sprzeciwiają się pewnym planom właśnie takich reform, ale są też tacy, którzy popierają propozycje przewodniczącego Junckera. Ale jest to oczywiście dyskusja, która w dużej mierze toczy się w formacie głów państw, szefów rządów, na nieformalnych spotkaniach Rady Europejskiej, gdzie ta dyskusja ma charakter, nazwijmy to, wewnętrzny rozmów między liderami politycznymi.

Jeśli chodzi o współpracę w różnych grupach państw, to jest to jedna z głównych płaszczyzn wypracowywania decyzji, wypracowywania elementów wspólnych. Mamy bardzo bliską współpracę w gronie czwórki wyszehradzkiej, ale właśnie od dwóch czy trzech miesięcy funkcjonuje współpraca w gronie tak zwanych P5 – pięciu największych państw UE. To, że Polska znalazła się na poziomie przedstawicieli przy UE w tym formacie dyskusji, jest jedną z konsekwencji brexitu. Przed Radami Europejskimi jest kilkanaście, kilkadziesiąt tematów z porządku obrad. Kwestie dotyczące projektów konkluzji, nowe propozycje omawiane są właśnie w tym formacie. Nie wiem, czy pan minister podnosił również kwestię współpracy w grupie Polska–Francja–Niemcy, ale również ta formuła została na poziomie stałych przedstawicieli odnowiona. Jest oczywiste, że stały przedstawiciel zna swoje miejsce w szeregu. Obok mnie siedzi mój zwierzchnik, sekretarz stanu pan minister Konrad Szymański, jest minister spraw zagranicznych, jest prezes Rady Ministrów, jest kierownictwo polityczne koalicji rządowej. Ambasador realizuje pewne instrukcje, które otrzymuje.

Jeśli chodzi o budowanie sojuszy w grupach *like-minded*, to mamy kilkadziesiąt tematów, panie przewodniczący, gdzie w zależności od tematu zmieniają się konfiguracje tych grup. Są kwestie ekonomiczne, są kwestie polityczne, są kwestie społeczne, jest wymiar wschodni, są relacje z Rosją, jest kilkadziesiąt tematów, jak cyfryzacja, powiedziałbym, pozbawionych wymiaru wrażliwości politycznej, natomiast posiadających bardzo istotne implikacje ekonomiczno-gospodarcze. W zależności od każdego z tych tematów mamy Komisję Europejską, mamy Parlament Europejski, więc mamy szereg czynników, gdzie budowanie większości, poparcia dla korzystnych dla nas rozwiązań z uwagi na nasze indywidualne interesy, po prostu jest konieczne i się odbywa.

Jeśli mogę, czy ta odpowiedź jest uznana za wystarczającą?

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Proszę kontynuować.

Kandydat na stanowisko stałego przedstawiciela Rzeczypospolitej Polskiej przy Unii Europejskiej Andrzej Sadoś:

Jeśli chodzi o pytanie pana posła dotyczące partnerstwa wschodniego i – pozwolę sobie powtórzyć pytanie – zbyt mało ambitnego charakteru tego partnerstwa, powiem w taki sposób: partnerstwo wschodnie istnieje, jest w porządku obrad różnych formatów rad i komitetów Europejskich. W ramach partnerstwa wschodniego realizujemy to, co jest zgodne z naszymi interesami, i wspieramy te działania. Komisja Europejska, dyrekcje generalne, na przykład NEAR, operujące w bliskim sąsiedztwie, również wschodnim UE, wspierają cały szereg, kilkadziesiąt różnego rodzaju programów wspierających, począwszy od budowy społeczeństwa obywatelskiego, poprzez wspieranie wolnych mediów, poprzez zwalczanie korupcji, promowanie standardów dobrego rządzenia. To są bardzo konkretne programy, konkretne projekty poparte źródłami finansowania.

Uczestniczymy w tym bezpośrednio, uczestniczymy w tym przez wspierane przez nas instytucje pozarządowe czy instytucje z obszaru społeczeństwa obywatelskiego. Powiedziałbym, że podchodzimy do tego w sposób pozytywny i rozbudowujemy potencjał partnerstwa wschodniego. Natomiast oczywiście ambicje Polski dotyczące roli oddziaływania europejskiego w sąsiedztwie unijnym są znacznie wyższe niż ambicje niektórych innych państw członkowskich. To jest zrozumiałe, że niektóre państwa członkowskie w sposób naturalny zwracają swoją uwagę w innych kierunkach ich unijnych sąsiedztw.

Pytanie o system azylowy. Rzeczywiście w tej chwili toczy się dyskusja. Ta dyskusja jest konsekwencją wydarzeń, które miały miejsce kilka lat temu, istotnego naporu na granice zewnętrzne UE. Ostatnie sześć lat spędziłem w organizacji zajmującej się kwestiami migracji i uchodźctwa. Myślę, że przede wszystkim należy tutaj odróżnić kwestie migracji, w szczególności migracji pracy, wpływu migracji ekonomicznej na rozwój gospodarki od kwestii związanych z uchodźcami i od kwestii związanych z sytuacjami nadzwyczajnymi i sytuacjami wyjątkowymi. W tej chwili dyskusje dotyczą sytuacji wysoce hipotetycznych, nadzwyczajnych, gdy w wyniku na przykład nadzwyczajnej sytuacji konfliktu zbrojnego bądź jakiejś katastrofy naturalnej w jednym z regionów UE może się pojawić kwestia taka, że nastąpi katastrofa, w wyniku której kilkaset tysięcy osób zostanie zmuszonych do nagłego przemieszczenia się, uciekając, jednocześnie ratując swoje życie. Istnieje prawnomiędzynarodowy porządek, są konwencje UNHCR, wysokiego komisarza ONZ ds. uchodźców, które w sposób jasny definiują status uchodźców, ich status również w pierwszym bezpiecznym miejscu pobytu. Jest oczywiste, że w sytuacjach nadzwyczajnych, w sytuacjach specjalnych, wszystkie państwa członkowskie UE zachowają się w stosunku do siebie solidarnie. Powtarzam, mówię o sytuacjach nadzwyczajnych i o sytuacjach wysoce hipotetycznych, które do tej pory jednak w takiej skali nie miały miejsca. W tym kierunku idą właśnie prace, jeśli chodzi o Dublin, o system azylowy.

My z naszej strony w sposób oczywisty stoimy na stanowisku pewnych zasad prawa. Każde państwo członkowskie jest również suwerenem swoich granic i w sposób suwerenny kształtuje swoją politykę w stosunku do uchodźców. Również prawnomiędzynarodowe instrumenty, takie jak konwencje UNHCR, nie dają możliwości przewożenia osób ze statusem uchodźcy wbrew woli tych osób z jednego państwa do drugiego, więc myślę, że mamy tu jeszcze pewną prawną pracę do wykonania, jeśli chodzi o dopracowanie tego mechanizmu. Polska uczestniczy w tej dyskusji.

Jeśli chodzi o kwestie praworządności, to jest to kwestia, którą przede wszystkim prezes Rady Ministrów, wspierany przez ministra spraw zagranicznych, przez sekretarza stanu ds. europejskich, a także w dalszej kolejności przeze mnie, realizuje. Mogę tu powtórzyć z wypowiedzi pana ministra spraw zagranicznych, pierwszego wiceprzewodniczącego Komisji Europejskiej, które miały miejsce w Polsce po kolejnej turze rozmów w ramach dialogu między polskim rządem a Komisją Europejską, w sposób oczywisty jesteśmy zainteresowani tym, żeby się skupić na kwestiach priorytetowych, na kwestiach, które są wyzwaniem dla Wspólnoty. Jestem prawnikiem. Nie ma najmniejszej wątpliwości, że Polska ze swoją historią w sposób oczywisty podziela pryncypia i zasady w sferze praworządności. Mogę tu wyrazić optymizm, że dialog zakończy się w sposób pozytywny, zrozumieniem.

Pytanie pana posła dotyczące dobrodziejstw na gościńcu europejskim. Pytanie prawno-filozoficzne tak naprawdę, mogę bardzo długo na ten temat rozmawiać, ale obawiam się, że państwo też mają agendę pełną. Mówiąc bardzo krótko, myślę, że Polska to jest Europa. Polska jest częścią Europy. Jesteśmy częścią jednego organizmu. Mogę długo mówić o tym, jak się rodziła Wspólnota Europejska, jak powstawała. Mogę zacząć od wojny trzydziestoletniej i kontynuować przez pierwszą i drugą wojnę światową, ale myślę, że to jest coś, czego po prostu jesteśmy częścią, co współkształtujemy i jesteśmy współgospodarzem.

Pytanie pana posła dotyczące partnerstwa wschodniego i stwierdzenia pana ministra Witolda Waszczykowsiego, że partnerstwo wschodnie jest za mało ambitne i że nam nie służy. Nie słyszałem tego wystąpienia. Jeśli chodzi o poziom ambicji, to wydaje mi się, że zawsze lepiej być bardziej ambitnym niż mniej ambitnym. Ja na moim poziomie funkcjonuję w ramach pewnego mandatu i w ramach pewnych realiów, więc traktuję partner-

stwo wschodnie jako istniejący użyteczny instrument, z którego należy maksymalizować korzyści.

Pytanie pana posła dotyczące prac nad nową koncepcją. Panie pośle, sprawdzę to w MSZ, w którym toczy się wiele różnych koncepcyjnych prac, i pozwolę sobie udzielić odpowiedzi po sprawdzeniu w centrali, na jakim poziomie są w tej chwili prace nad koncepcjami.

Jeśli chodzi o negocjacje budżetowe, to przedstawiono pewien zarys założeń dotyczących nowej perspektywy budżetowej. Komisja Europejska 2 maja przedstawi bardziej zaawansowany, czy znacznie bardziej zaawansowany, projekt założeń wieloletnich ram finansowych po roku 2020. Dyskusja, która odbyła się na Radzie Europejskiej w gronie głów państw i szefów rządów, była dyskusją, powiedziałbym, która przebiegła w sposób konkludywny, to znaczy nie doszło do jakichś zasadniczych kontrowersji. Tak jak powiedziałem, 2 maja poznamy projekt Komisji Europejskiej, który otworzy pierwszy etap negocjacji na Radzie ds. Ogólnych. Ten proces będzie czterostopniowy. W przypadku poprzedniej perspektywy budżetowej proces negocjacyjny trwał ponad trzy lata i ostatecznie negatywnie wpłynął na funkcjonowanie pewnych programów, które rozpoczęły się z opóźnieniem. Mam nadzieję, że w przypadku tej perspektywy budżetowej wszyscy będą się starali proces zakończyć w taki sposób, żeby nie wpływał negatywnie na funkcjonowanie takich programów jak na przykład Erasmus, żeby nie było przerwy w finansowaniu po 2020 r.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo. Chciałabym państwu zaproponować, aby Komisja przyjęła opinię, w której pozytywnie opiniuje kandydaturę pana Andrzeja Sadosia na stanowisko stałego przedstawiciela RP przy UE. Czy jest sprzeciw? Nie widzę.

Poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Pani przewodnicząca, tradycją opiniowania kandydatów na ambasadorów jest po pierwsze, że ambasador wychodzi, nie bierze udziału w tym głosowaniu. Prosiłabym o przeprowadzenie głosowania.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Szczerze mówiąc, nie znam takiej tradycji. Nie przypominam sobie, żebyśmy poprzednio tak robili, tak że myślę, że nie ma potrzeby wychodzenia.

Poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Zachęcam do czytania protokołów dyskusji.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

To już pana decyzja. Ja nie zachęcam ani nie rekomenduję takiego procedowania.

Bardzo przepraszam, pani poseł, ja prowadzę posiedzenie. W takim razie jest sprzeciw, pani poseł?

Poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Tak, jest sprzeciw.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

W takim razie przechodzimy do głosowania.

Poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Ale chciałabym coś wyjaśnić. Przeczytałam protokół posiedzenia, kiedy opiniowaliśmy pana ambasadora Marka Prawdę. Ambasador wychodził, żeby nie być w niezręcznej sytuacji, i odbywało się głosowanie.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Ale, pani poseł, wtedy pani prowadziła Komisję, więc pozwoli pani, że kiedy ja prowadzę, to ja będę decydowała również o takiej czy innej rekomendacji.

Poseł Agnieszka Pomaska (PO):

To było na wniosek PiS.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Bardzo proszę, skoro pani poseł Pomaska zgłosiła sprzeciw, przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za pozytywną rekomendacją dla pana Andrzeja Sadosia? (18) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (10)

Przy osiemnastu głosach za pozytywną rekomendacją i dziesięciu wstrzymujących się stwierdzam, że **Komisja pozytywnie zaopiniowała kandydaturę pana Andrzeja Sadosia na stanowisko Stałego Przedstawiciela RP przy UE**. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt II.

Przechodzimy do pkt III, czyli rozpatrzenia w trybie art. 18 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informacji o pracach legislacyjnych związanych z wdrożeniem dyrektyw, których termin transpozycji już upłynął lub upływa w ciągu najbliższych trzech miesięcy (stan na dzień 23 lutego 2018 r.). Przypominam, że zgodnie z art. 18 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Rada Ministrów jest zobowiązana przedstawić Sejmowi i Senatowi powyższą informację nie rzadziej niż raz na sześć miesięcy. Informacja ta została przekazana do Komisji w dniu 23 lutego 2018 r. Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Konrada Szymańskiego, sekretarza stanu w MSZ, pana Marka Zagórskiego, sekretarza stanu w Ministerstwie Cyfryzacji, pana Leszka Skibę, podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów, pana Andrzeja Bittela, podsekretarza stanu w Ministerstwie Infrastruktury, pana Marcina Zielenieckiego, podsekretarza stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, pana Pawła Majewskiego, sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji, jest już również obecny pan Paweł Lewandowski. Jest pan Paweł Lewandowski? Jeszcze nie ma. Rozumiem. W takim razie ewentualnie poczekamy, aż pan Paweł Lewandowski, podsekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego, do nas dotrze. Z tego co wiem, poszedł na posiedzenie Senatu. Pan Marcin Czech, podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia. Również taka informacja, że przedstawiciele Ministerstwa Środowiska prawdopodobnie nie dotrą na dzisiejsze posiedzenie, w związku z tym rozpatrzymy ich punkt na następnym posiedzeniu. Proponuję, aby po każdej wypowiedzi ministra posłowie zadawali pytania. Przekazuję w pierwszej kolejności głos panu ministrowi Konradowi Szymańskiemu. Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MSZ Konrad Szymański:

Dziękuję bardzo. Tytułem wstępu i pewnego komentarza dotyczącego obrazu tych spraw chciałem powiedzieć dwie rzeczy. Szczegółowa informacja jest państwu oczywiście dostarczona w formie pisemnej, bo ona wymaga precyzji, jeśli chodzi o wskazanie aktów prawnych, które są opóźnione, i poszczególnych resortów. Szczegółowa informacja dotycząca trudności, które napotykamy w terminowej transpozycji norm prawa unijnego, zapewne będzie przedstawiona przez resorty, które znają ściślej kontekst polityczny, często też kontekst parlamentarny poszczególnych, nierzadko bardzo trudnych aktów prawa unijnego. Natomiast chciałbym zwrócić uwagę na parę rzeczy. W materiale, który państwu przedstawiliśmy, wskazaliśmy 20 aktów prawnych, które nie będą transponowane na czas w te trzy miesiące po 23 lutego. Od czasu przekazania dokumentu do Sejmu udało się zakończyć transpozycję dwóch dyrektyw. Chodzi o dyrektywę w sprawie rynków instrumentów finansowych oraz dyrektywę zmieniającą dyrektywę w sprawie rynków instrumentów finansowych. Za oba akty prawne odpowiedzialne jest Ministerstwo Finansów. Ustawa o zmianie ustawy o obrocie instrumentami finansowymi oraz niektórych innych ustaw została opublikowana i notyfikowana Komisji Europejskiej 9 kwietnia. Co do szczegółowych powodów opóźnień, jak już wspomniałem, zabiorą głos poszczególni ministrowie.

Ja bym chciał zwrócić uwagę na to, że Polska z dużym trudem, ale jednak z sukcesem poprawia swoje statystyki, jeśli chodzi o nieterminową transpozycję ustaw, i to jest, myślę, uzasadnionym powodem do satysfakcji, że przy wielu trudnościach te statystyki są coraz lepsze. Jeszcze w roku 2015 Polska bywała na miejscu drugim czy trzecim pod kątem nieterminowej transpozycji, czyli w dość niechlubnym rankingu państw, które mają poważne problemy legislacyjne, w terminowości prac legislacyjnych. Dzisiaj udało nam się przesunąć Polskę o 10, 12 czasami miejsc, w zależności od półrocza pomiaru.

Jesteśmy zdecydowanie w stanach średnich unijnych, a nie w czołówce problemów z legislacją, tym niemniej oczywiście problem pozostaje. To jest problem do rozwiązania na pewno między resortami w rządzie, na pewno jeśli chodzi o poprawną i gładką współpracę między rządem a parlamentem. To jest powód, dla którego sprawa jest permanentnie przedmiotem badania i koordynacji ze strony MSZ, w szczególności przez Komitet do Spraw Europejskich, a także osobiście przez premiera Morawieckiego, który także tę sprawę wziął jako istotny element zarządzania całym gabinetem. Mam nadzieję, że przy kolejnych okazjach, kiedy będziemy mogli rozmawiać na tematy transpozycyjne, te wskaźniki będą jeszcze lepsze. Natomiast chciałbym państwu zwrócić uwagę, że przez ostatnie dwa lata dokonaliśmy udanego, efektywnego wysiłku, który przesunął Polskę wyraźnie w lepsze miejsca, jeśli chodzi o nieterminowość transpozycji.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Bardzo dziękuję. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa posłów chce zabrać głos? Nie widzę. Bardzo proszę o zabranie głosu pana ministra Marka Zagórskiego.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Cyfryzacji Marek Zagórski:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, Ministerstwo Cyfryzacji jest odpowiedzialne w tym momencie za jedną dyrektywę, która jest zagrożona, jeśli chodzi o jej terminową implementację. Chodzi o dyrektywę PE i Rady o numerze 2016/1148 z 6 lipca 2016 r. w sprawie środków na rzecz wysokiego wspólnego poziomu bezpieczeństwa sieci i systemów informatycznych na terytorium UE. Potocznie – to jest dyrektywa dotycząca cyberbezpieczeństwa. Jej wdrażanie do polskiego prawa musiało być dwustopniowe, dlatego że dyrektywa nakładała na państwa członkowskie najpierw obowiązek przyjęcia strategii, dokumentu strategicznego, który będzie regulował i ustanawiał pewne zasady dotyczące cyberbezpieczeństwa. Taki dokument został przyjęty w kwietniu 2017 r. Był to dokument pt. „Krajowe ramy polityki cyberbezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej na lata 2017–2022". Dopiero po przyjęciu tego dokumentu możliwe było rozpoczęcie prac nad projektem ustawy. Taki projekt MC przygotowało i udostępniło do konsultacji 31 października 2017 r. Po konsultacjach, które zakończyły się 10 stycznia br. raportem konsultacji, projekt, po zmianach, został przekazany do rozpatrzenia przez Komitet do Spraw Europejskich Rady Ministrów, który rozpatrzył go 28 lutego. Następnie projekt został poddany dyskusji i pracom na komitecie Rady Ministrów w formacie ministrów ds. cyfryzacji i wreszcie 4 kwietnia projekt został przyjęty przez Komitet Stały Rady Ministrów i został zarekomendowany Radzie Ministrów. W tej chwili trwają prace nad nim w Komisji Prawniczej i zakładamy, że projekt jeszcze w kwietniu zostanie skierowany na posiedzenie Rady Ministrów. Planujemy skierowanie go do prac przed końcem kwietnia pod obrady Sejmu.

Termin transpozycji dyrektywy mija 9 maja 2018 r., więc, patrząc na kalendarz prac parlamentarnych, szanse na transpozycję w terminie są niewielkie, ale opóźnienie będzie w naszej ocenie nieznaczne. Chcę powiedzieć, że jeśli chodzi o tę dyrektywę, to będziemy tak czy inaczej w czołówce państw, które tę dyrektywę przyjmą, dlatego że do tej pory odpowiednie ustawy wdrażające zostały przyjęte tylko przez trzy państwa – Niemcy, Francję i Czechy. W parlamencie to są następne trzy państwa, więc jesteśmy tuż za tymi państwami czołowymi. Tak jak powiedziałem, mamy nadzieję, że maj, początek czerwca – to jest koniec prac nad tą ustawą. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Bardzo dziękuję. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę. To bardzo proszę o zabranie głosu pana ministra Leszka Skibę. Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Leszek Skiba:

Dziękuję bardzo. Mogę tylko powiedzieć, że MF jest dobrym przykładem słów pana ministra Konrada Szymańskiego dotyczących wielkiego wysiłku pomiędzy rokiem 2015 a 2017. Tak naprawdę rzeczywiście jeszcze w roku 2015 MF było pierwszym ministerstwem, które miało najwięcej opóźnionych dyrektyw, i ten wysiłek polegał właśnie na tym, aby dyrektywy efektywnie zaimplementować w taki sposób, aby było to zrobione

z pożytkiem dla obywateli i polskich przedsiębiorców. Aktualnie mamy na tej liście już tylko sześć dyrektyw i powiem szczerze, już niedługo ta liczba będzie znacznie mniejsza, ponieważ sześć dyrektyw, które mamy na liście, implementowane jest trzema ustawami. Dwie, dotyczące finansowania terroryzmu, przeciwdziałania praniu brudnych pieniędzy, implementowane są ustawą o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy i finansowaniu terroryzmu. To, co jest ważne, ten projekt już został podpisany przez pana prezydenta i został opublikowany w „Dzienniku Ustaw". Jedyne, co pozostało, to akty wykonawcze, które są w przygotowaniu. Zgodnie ze sztuką były przygotowane już w momencie skierowania do Sejmu. Teraz następuje proces konsultacji i już w najbliższym czasie będziemy mieli pełną implementację tych dwóch dyrektyw. Pozostałe trzy dyrektywy implementowane są ustawą o zmianie ustawy o obrocie instrumentami finansowymi. To jest głównie dyrektywa MiFID, taka największa dyrektywa, której tekst został już opublikowany, jest podpisany przez pana prezydenta. Ustawa została notyfikowana 9 kwietnia, w związku z tym tutaj proces jest zakończony.

Ostatnią sprawą jest ustawa implementująca dyrektywę PSD2, czyli ustawa o zmianie ustawy o usługach płatniczych i niektórych innych ustaw. Miałem dzisiaj okazję w zastępstwie pana ministra Nowaka być na posiedzeniu plenarnym Senatu o godzinie 10.00. Tam są jeszcze poprawki, więc ta ustawa wróci w porządku majowym do Sejmu, ale tak naprawdę to oznacza koniec prac nad dyrektywą PSD2. Mamy nadzieję, że pan prezydent, po przegłosowaniu lub odrzuceniu poprawek Senatu, podpisze ustawę w terminie właściwym, czyli tak naprawdę też jesteśmy na końcu procesu, jeśli chodzi o implementację dyrektywy PSD2. Pozostaje tylko i wyłącznie finalne głosowanie w Senacie i później reakcja na poprawki Senatu w Sejmie. To wszystko. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Bardzo dziękuję. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa posłów chce zabrać głos? Nie widzę. Przechodzimy do kolejnego pana ministra, czyli pana Mikołaja Wilda, sekretarza stanu w Ministerstwie Infrastruktury. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury Mikołaj Wild:

Dzień dobry państwu. W informacji znajdują się trzy dyrektywy, za których wdrożenie odpowiedzialny jest minister infrastruktury. Wszystkie trzy dotyczą sektora drogowego. Pierwsza to dyrektywa PE i Rady 2015/719 zmieniająca dyrektywę Rady 96/53 ustanawiającą dla niektórych pojazdów drogowych poruszających się na terytorium Wspólnoty maksymalne dopuszczalne wymiary w ruchu krajowym i międzynarodowym oraz maksymalne dopuszczalne obciążenia w ruchu międzynarodowym. Dyrektywa została częściowo wdrożona rozporządzeniem ministra infrastruktury i budownictwa z dnia 6 maja, które zmieniło rozporządzenie w sprawie warunków technicznych pojazdów oraz rozporządzenie ministra infrastruktury i budownictwa z 11 grudnia 2017 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie warunków technicznych pojazdów oraz zakresu ich niezbędnego wyposażenia. Natomiast w zakresie, w jakim materia była materią ustawową, implementacja została dokonana w projekcie ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym, której projekt został 13 marca przyjęty przez Radę Ministrów.

Drugi akt to jest dyrektywa PE i Rady 2014/45 w sprawie okresowych badań zdatności do ruchu drogowego pojazdów silnikowych i ich przyczep. Tutaj implementacja zostanie przeprowadzona w ustawie o zmianie ustawy o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw. Jesteśmy na etapie po Komitecie Stałym Rady Ministrów. Aktualnie trwają prace w ramach Komisji Prawniczej. Liczymy, że jeszcze w kwietniu projekt trafi pod obrady Rady Ministrów. Po wejściu ustawy w życie konieczne będzie wydanie również około 10 aktów wykonawczych do ustawy Prawo o ruchu drogowym. Tutaj wstępne wersje projektów są już opracowane. Są konsultowane.

Punkt trzeci to jest dyrektywa PE i Rady 2014/47 w sprawie drogowej kontroli technicznej dotyczącej zdatności do ruchu drogowego pojazdów użytkowych poruszających się w UE oraz uchylająca dyrektywę 2000/30. Tutaj częściowe wdrożenie nastąpiło poprzez rozporządzenie ministra infrastruktury z 25 stycznia br. w sprawie sposobu przewozu ładunku. Do pełnego wdrożenia konieczne jest wydanie jeszcze trzech aktów prawnych. Pierwszy to jest rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych i administra-

cji, które zmieni rozporządzenie w sprawie kontroli ruchu drogowego. Jest poprawiany po uzgodnieniach międzyresortowych i przekazany jest do Komisji Prawniczej.

Nowelizacja rozporządzenia ministra infrastruktury z 31 grudnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych pojazdów oraz zakresu ich niezbędnego wyposażenia. Projekt został podpisany 27 marca br. przez ministra infrastruktury i przekazany do podpisu w porozumieniu ministra spraw wewnętrznych i administracji i ministra obrony narodowej. Następnie skierowany zostanie do publikacji.

I wreszcie nowelizacja ustawy o transporcie drogowym oraz ustawy Prawo o ruchu drogowym. Tutaj projekt został wpisany do wykazu prac legislacyjnych i programowych. Jest na etapie konsultacji międzyresortowych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Bardzo dziękuję. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa posłów chce zabrać głos? Nie widzę. Poproszę teraz o zabranie głosu pana Mariusza Kubzdyla, dyrektora Departamentu Ubezpieczeń Społecznych. Resort rodziny, pracy i polityki społecznej.

Dyrektor Departamentu Ubezpieczeń Społecznych Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Mariusz Kubzdyl:

Dzień dobry państwu. Mariusz Kubzdyl, dyrektor Departamentu Ubezpieczeń Społecznych. Chciałbym bardzo przeprosić w imieniu pana ministra Marcina Zielenieckiego. Jest on obecny w tej chwili w Senacie, gdzie mamy drugie czytanie ustawy kombatanckiej. W naszym zakresie jest informacja o implementacji dyrektywy z 16 kwietnia 2014 r. w sprawie minimalnych wymogów służących zmniejszeniu mobilności pracowników między państwami członkowskimi dzięki łatwiejszemu nabywaniu i zachowywaniu uprawnień dodatkowych emerytur. Termin na wprowadzenie do przepisów ustawowych, które będą tę dyrektywę wdrażały, mija 21 maja 2018 r. Stosowny projekt zapisów, po nieco dłuższej dyskusji związanej z rozważaniami dotyczącymi tego, czy dokonywać zmian w polskim ustawodawstwie już w tej chwili, czy może wspólnie z pracowniczymi programami kapitałowymi, które są w tej chwili negocjowane w rządzie, konsultowane i przygotowywane, zaowocował tym, że Rada Ministrów podjęła decyzję o przygotowaniu osobnego projektu, projektu o zmianie ustawy o pracowniczych programach emerytalnych, który implementuje w tym zakresie, w którym dyrektywa nas dotyczy, jej przepisy. Został przyjęty w marcu przez Radę Ministrów. W dniu 5 kwietnia skierowany do Sejmu. Jest to w tej chwili druk nr 2391. Ze względu na kalendarz najprawdopodobniej drobne opóźnienie będzie miało miejsce, ale ze względu na skalę tego zagadnienia – to dotyczy kilku pracowniczych programów emerytalnych – i również to, że organ nadzoru został zobowiązany, w projekcie ustawy ma przejąć część obowiązków związanych z realizacją tejże dyrektywy, nie widzimy tu żadnych zagrożeń. Dziękuję pięknie.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Bardzo dziękuję. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa posłów chce zabrać głos? Nie widzę. Bardzo proszę o zabranie głosu pana ministra Pawła Majewskiego, sekretarza stanu w MSWiA.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Paweł Majewski:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. W naszym zakresie pozostają trzy dyrektywy. Pierwsza to dyrektywa PE i Rady UE 2016/680 w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych przez właściwe organy do celów zapobiegania przestępczości, prowadzenia postępowań przygotowawczych, wykrywania i ścigania czynów zabronionych oraz wykonywania kar, w sprawie swobodnego przepływu takich danych. To jest dyrektywa związana z RODO, które już referowało MC. Termin transpozycji wynikający z dyrektywy upływa 6 maja 2018 r. Dyrektywa zostanie zaimplementowana ustawą o przetwarzaniu danych osobowych w związku z zapobieganiem i zwalczaniem przestępczości. Jeśli chodzi o etap prac nad tym projektem, to w tej chwili planowane jest skierowanie tego projektu do uzgodnień międzyresortowych.

Kolejna dyrektywa w zakresie właściwości MSWiA to jest dyrektywa PE i Rady UE 2016/801 w sprawie warunków wjazdu i pobytu obywateli państw trzecich w celu prowadzenia badań naukowych, odbycia studiów, szkoleń, udziału w wolontariacie,

programach wymiany młodzieży szkolnej lub projektach edukacyjnych oraz podjęcia pracy w charakterze *au pair*. Termin transpozycji wynikający z dyrektywy upływa 23 maja 2018 r. Wdrożenie wymienionej dyrektywy nastąpi na podstawie ustawy o zmianie ustawy o cudzoziemcach. Projekt przedmiotowej ustawy będzie obejmował również zmiany związane z rozporządzeniem PE i Rady UE 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE ogólne rozporządzenie o ochronie danych. Dotyczy to w szczególności przebudowy przepisów krajowego zbioru rejestrów, ewidencji i wykazów w sprawach cudzoziemców. Obecnie trwają prace nad projektem w Urzędzie do Spraw Cudzoziemców. Do końca tego tygodnia planowane jest skierowanie do MSWiA wniosku o wyrażenie zgody na prowadzenie prac nad tym projektem zgodnie z zobowiązującą w MSWiA procedurą legislacyjną.

MSWiA odpowiada również za wdrożenie dyrektywy PE i Rady UE 2016/681 w sprawie wykorzystywania danych dotyczących przelotu pasażera, tak zwanych danych PNR, w celu zapobiegania przestępstwom terrorystycznym i poważnej przestępczości oraz wykrywania i prowadzenia postępowań przygotowawczych w sprawie ich ścigania. Termin transpozycji wynikający z dyrektywy upływa 25 maja 2018 r. Wdrożenie wymienionej dyrektywy nastąpi na podstawie ustawy o przetwarzaniu danych dotyczących przelotu pasażera. Ten projekt jest najmocniej zaawansowany i jest już na etapie Rady Ministrów. W dniu 5 kwietnia został przyjęty i w tej chwili czeka na numer druku w Sejmie. Dodam też, że jeśli chodzi o stronę techniczną, to straż graniczna jest już przygotowana w sensie technologicznym do stosowania tych zasad związanych z PNR.

Ponadto w MSWiA trwają prace nad rozporządzeniem ministra spraw wewnętrznych i administracji zmieniającym rozporządzenie w sprawie kontroli ruchu drogowego, które wdrażać będzie pozostającą we właściwości ministra infrastruktury dyrektywę PE i Rady 2014/47/UE w sprawie drogowej kontroli technicznej dotyczącej zdatności do ruchu drogowego pojazdów użytkowych poruszających się w UE. Projekt jest już skierowany do podpisu ministra spraw wewnętrznych i administracji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Bardzo dziękuję. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa posłów chce zadać pytanie panu ministrowi? Nie widzę. Czy jest pan minister Lewandowski? Nie ma. To poproszę o zabranie głosu pana Marcina Czecha, podsekretarza stanu w Ministerstwie Zdrowia. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia Marcin Czech:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, odniosę się do dyrektywy niewdrożonej, dyrektywy 2016/1106 zmieniającej dyrektywę 2016/126/WE w sprawie praw jazdy. Termin transpozycji to 1 stycznia 2018 r. Wdrażana jest ona przez rozporządzenie ministra zdrowia zmieniające rozporządzenie w sprawie badań lekarskich osób ubiegających się o uprawnienia do kierowania pojazdami i kierowców. Jeśli chodzi o stan prac, to projekt oczekuje w tej chwili na zwolnienie z Komisji Prawniczej w Rządowym Centrum Legislacji. Następnie projekt zostanie skierowany do podpisu ministra zdrowia oraz ministra infrastruktury, zatem należy się spodziewać, że zostanie on opublikowany w drugiej połowie kwietnia. Wejdzie w życie 14 dni od dnia jego ogłoszenia, zapewne w maju.

Powodem opóźnienia procedowania był szeroki zakres zmian oraz skomplikowana materia projektu. Wiązało się to między innymi z koniecznością długotrwałych i szczegółowych konsultacji z wieloma ekspertami w określonych dziedzinach medycyny, kardiologami, diabetologami, neurologami, specjalistami medycyny pracy i okulistami. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy ktoś z państwa chce zabrać głos? Nie widzę. Zapytam jeszcze, czy jest pan minister Zieleniecki? Jest. To bardzo proszę pana ministra.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Marcin Zieleniecki:

Panie przewodniczący, przepraszam przede wszystkim za spóźnienie, ale miałem punkt w Senacie i w związku z tym dopiero o tej porze byłem w stanie przybyć na posiedzenie Komisji. Informacja, którą mam do przekazania, dotyczy projektu ustawy zmieniającej ustawę o pracowniczych programach emerytalnych, która jest wyrazem implementacji dyrektywy nr 2014/50 w sprawie minimalnych wymogów służących zwiększeniu mobilności pracowników między państwami członkowskimi dzięki łatwiejszemu nabywaniu i zachowywaniu uprawnień dodatkowych emerytur. Jeżeli chodzi o stan zaawansowania prac legislacyjnych nad tym projektem ustawy, to w dniu 16 marca br. ten projekt ustawy został przyjęty przez Komitet Stały Rady Ministrów w trybie obiegowym. Komitet rekomendował Radzie Ministrów ten projekt i Rada go przyjęła w dniu 27 marca i skierowała do Sejmu. Projekt trafił do Sejmu w dniu 5 kwietnia, druk nr 2391. Dzień później został skierowany pod obrady Komisji Polityki Społecznej i Rodziny. Proponujemy maksymalne skrócenie okresu *vacatio legis* w związku z tym, że termin implementacji tej dyrektywy upływa 21 maja 2018 r. To jest właściwie jedyna rzecz, którą w tej chwili możemy zrobić. Reszta leży w rękach Sejmu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Bardzo dziękuję. Otwieram dyskusję. Czy są pytania do pana ministra? Nie widzę. Wobec powyższego chciałbym bardzo podziękować panom ministrom.

Wysoka Komisjo, czy jest sprzeciw wobec przyjęcia do wiadomości informacji tych ministrów, którzy prezentowali informacje związane z wdrożeniem dyrektyw? Nie widzę. Stwierdzam, że **Komisja przyjęła do wiadomości informację o pracach legislacyjnych związanych z wdrożeniem dyrektyw, których termin transpozycji już upłynął lub upływa w ciągu najbliższych trzech miesięcy (stan na dzień 23 lutego 2018 r.) w zakresie ministerstw, które przedstawiły dzisiaj informację**. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt III.

Przystępujemy do spraw bieżących. Kolejne posiedzenie Komisji odbędzie się dzisiaj o godzinie 16.00 w Sali Kolumnowej. Czy ktoś z państwa chce zabrać głos? Nie widzę. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt IV. Informuję, że porządek dzienny został wyczerpany. Protokół dzisiejszego posiedzenia będzie wyłożony do przejrzenia w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu. Zamykam posiedzenie Komisji.